

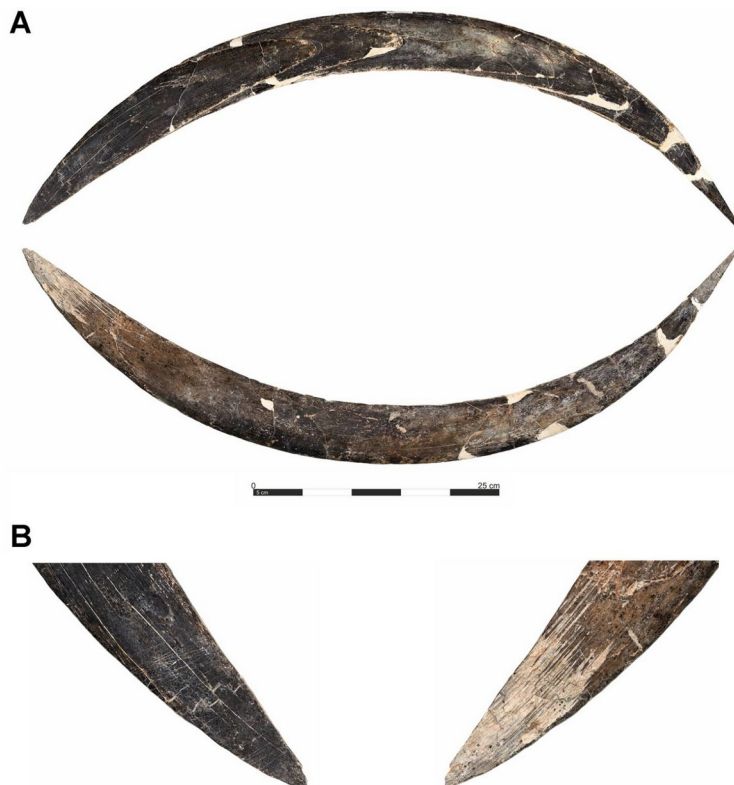
Najstarszy bumerang na świecie ma jednak 40 000 lat. Pochodzi z terenów obecnej Małopolski

© Copyright by Radosław Biel [w:] „Archeologia Żywa”, 7 lipca 2025.

Międzynarodowy zespół badawczy potwierdził wiek zakrzywionego ciosu mamuta z Jaskini Obłazowej (woj. małopolskie), uznawanego za najstarszy znany bumerang na świecie. Nowe wyniki datowań wskazują, że liczy on około 42–39 tysięcy lat, a więc jest starszy od słynnych australijskich odpowiedników o ponad 30 tysięcy lat. Odkrycie rzuca nowe światło na wczesną obecność *Homo sapiens* w środkowej Europie podczas epoki lodowcowej oraz na możliwy rozwój praktyk symbolicznych u naszych odległych przodków.

Podhalańska Jaskinia Obłazowa niedaleko Nowego Targu należy do najbogatszych w Polsce stanowisk z epoki lodowcowej. U wejścia do przetomu rzeki Białki już około 42 000 lat temu obozowiska zakładali najpierw neandertalczycy, a później pierwsi przedstawiciele naszego gatunku. To właśnie w Obłazowej polscy archeolodzy z Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. dr hab. Pawła Valde-Nowaka natrafili w 1985 roku na niezwyklej depozyt – skupisko cennych przedmiotów, prawdopodobnie o charakterze obrzędowym. Wśród nich znajdował się ponad 70-centymetrowy, zakrzywiony i starannie oszlifowany fragment ciosu mamuta.

Ze względu na kształt jednoznacznie skojarzono go z bronią miotaną używaną przez Aborygenów – uznano, że jest to paleolityczny bumerang. Odkrycie od razu stało się sensacją na skalę światową, ponieważ wstępnie wiek artefaktu oszacowano na około 30 tysięcy lat. Dla porównania, najstarsze drewniane bumerangi znane z Australii – kraju najbardziej kojarzonego z tym typem broni – liczą sobie „zaledwie” około 10 tysięcy lat. Polski zabytek z epoki lodowcowej okazał się więc znacznie starszy i z miejsca podważył utarte wyobrażenia, jakoby kolebką bumerangu była wyłącznie pradziejowa Australia.



Bumerang z Jaskini Obłazowej jest wyjątkowym świadectwem sztuki technologicznej i wyobraźni ludzi epoki lodowcowej (za: Talamo i in. 2025, CC BY 4.0, z Plos One)

Nowe datowanie – kości zamiast ciosu

Przez lata wiek obłazowego bumerangu budził jednak wątpliwości badaczy. Jeszcze w 1996 roku próbowano go datować metodą radiowęglową, lecz otrzymany wynik – około 18 tysięcy lat – wydał się zbyt młody i sprzeczny z kontekstem znaleziska. Późną datę tłumaczono potencjalnym zanieczyszczeniem próbki współczesnymi domieszkami (np. środkami użytymi do konserwacji zabytku). Aby rozwiązać wątpliwości, naukowcy postanowili nie pobierać kolejnej próbki z samego unikatowego przedmiotu – co wymagałoby zbyt dużego ubytku materii i niszczenia tak cennego, już nadwątlonego upływem czasu eksponatu.

Międzynarodowy zespół pod kierunkiem prof. Sahry Talamo z Uniwersytetu Bolońskiego (we współpracy m.in. z odkrywcą obiektu prof. Pawłem Valde-Nowakiem z UJ) przyjął jednak inną strategię. Naukowcy przebadali kilkanaście próbek kości zwierzęcych oraz kość palca (paliczek) *Homo sapiens* znalezione tuż obok bumerangu, w tej samej warstwie osadów jaskiniowych. Następnie, korzystając z modelowania bayesowskiego – obecnie najdokładniejszej metody łączenia dat radiowęglowych z informacją o układzie stratygraficznym – określili czas użytkowania stanowiska. Rezultaty okazały się przetomowe, a wyniki opublikowano w prestiżowym czasopiśmie naukowym „PLOS ONE”¹.

Zintegrowane datowanie radiowęglowe i modelowanie bayesowskie wskazało, że główna faza użytkowania **Jaskini Obłazowej** przypada między około 42 810 a 38 550 lat temu, zaś sam mamuci bumerang należy datować na ok. 42 290–39 280 lat temu.



Jedna z najstarszych kości *Homo sapiens* z terenów dzisiejszej Polski (za: Talamo i in. 2025, CC BY 4.0, z Plos One)

Homo sapiens sprzed 42 tysięcy lat – obecność i kultura symboliczna

„Tożsamość” badanego paliczka została potwierdzona zarówno poprzez dwie niezależne metody. Modelowanie 3D i porównania morfometryczne wskazały jednoznacznie, że kość należy do *Homo sapiens*, a nie do *Homo neanderthalensis*. Dodatkowo z jej fragmentu udało się wyizolować starożytne DNA mitochondrialne, które – mimo wysokiego poziomu współczesnych zanieczyszczeń – wykazało typowy dla człowieka współczesnego profil genetyczny.

Nowe datowania przesuwają obecność *Homo sapiens* w tej części Europy o kilka tysięcy lat wcześniej, niż dotąd zakładano. Dowodzą, że ludzie ci potrafili funkcjonować w surowym klimacie epoki lodowcowej, a nie tylko w cieplejszych okresach. Bumerang z Obłazowej wpisuje się tym samym w moment tzw. „eksplozji symbolizmu” u człowieka – około 42–40 tys. lat temu w Europie powstają najstarsze malowidła, figurki i instrumenty.

Pierwotnie sądzono, że znalezisko należy do społeczności młodszej kultury pawłowskiej, dziś wiemy, że to dzieło ludzi kultury oryniackiej – najwcześniejszych *Homo sapiens* w Europie. Na razie badacze nie przesądzają, czy przedmiot miał znaczenie symboliczne, czy był wyłącznie użytkowy. Warto zauważyć jednak, że podobne pytania rodzi np. znacznie starszy artefakt – kość z nacięciami z **Dziadowej Skąły** – interpretowana jako możliwy przejaw symboliki u neandertalczyków.

W **Jaskini Obłazowej** znaleziono też inne ozdoby: przebitą muszlę, naszyjniki z zębów drapieżników czy wisiorki z kości. W sąsiedniej **Jaskini Stajnia** znaleziono natomiast plakietkę z rytami, uznawaną za najstarszą znaną ozdobę w Europie. Razem z bumerangiem tworzą szerszy obraz możliwych praktyk symbolicznych w społecznościach paleolitycznych łowców z Karpat.

Polowanie czy rytuał? Zagadka pradziejowego bumerangu

Choć dziś bumerang kojarzy się z lekką, powracającą zabawką, ten z Obłazowej przypomina ciężką broń łowiecką – podobną do tych używanych przez rdzennych Australijczyków. Syntetyczny model wykonany przez badaczy rzeczywiście potrafił lecieć i uderzać cel jako niepowracający bumerang. Oryginał nosi ślady zużycia, choć – jak przyznaje prof. Valde-Nowak – trudno jednoznacznie potwierdzić, że był faktycznie używany w polowaniu.

Z drugiej strony sposób złożenia znaleziska może sugerować znaczenie inne niż użytkowe. Przedmiot znaleziono w eksponowanym miejscu, w otoczeniu przetoczonych głazów, z ludzką kością i **ochrą** – barwnikiem często używanym w prehistorycznych rytuałach. Zdaniem badaczy, zarówno forma i wykonanie bumerangu, jak i jego kontekst archeologiczny, mogą wskazywać na funkcję łączącą praktykę z symboliką – choć i tego nie da się dziś jednoznacznie rozstrzygnąć.

Podobne narzędzia znane są z różnych epok i miejsc. Najstarszy drewniany bumerang pochodzi z Australii (ok. 10 tys. lat), inny – z epoki mezolitu – znaleziono w Danii. Znane są też liczne przedstawienia przedmiotów uznawanych za bumerangi z Egiptu, m.in. z grobowca Tutanchamona. Jednak żaden z nich nie dorównuje wiekiem okazowi z Obłazowej. Ten liczący ponad 40 000 lat zabytek pozostaje wyjątkowym świadectwem kunsztu technologicznego i wyobraźni ludzi epoki lodowcowej.



Przełom Białki, widok z Obłazowej Skąły (fot. Jerzy Opióła, CC BY-SA 4.0, z Wikimedia Commons)

Badania nad chronologią stanowiska w Jaskini Obłazowej zrealizowano w ramach grantu Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERC), kierowanego przez prof. Sahrę Talamo. Prace prowadzono na Uniwersytecie Bolońskim oraz w Instytucie Antropologii Ewolucyjnej im. Maxa Plancka w Lipsku, we współpracy z polskimi badaczami, wspieranymi przez Narodowe Centrum Nauki.

Więcej o badaniach prof. Pawła Valde-Nowaka w tatrzańskich jaskiniach można usłyszeć w archiwalnym odcinku cyklu „Kontekst” – serdecznie polecamy!

Przypisy:

¹ TALAMO S., CASACCIA N., RICHARDS M.P., WACKER L., TASSONI L., NADACHOWSKI A., KRASZEWSKA A., KOWAL M., SKŁUCKI J., ... VALDE-NOWAK P. 2025. *Boomerang and bones: Refining the chronology of the Early Upper Paleolithic at Obłazowa Cave, Poland*, „PLOS ONE”, 20 (6), s. 1–31, DOI: <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0324911>.